

Bohema, 2013

Jest sobota
wczesny poranek
stoję ciężarówką
nieopodal Montmartre w samym Paryżu
ledwo, co zdążyłem otworzyć oczy
doszedłem do wniosku
wiesz, w pewnym sensie
wszystko, czego pragniesz
opowiedzieć
przemilczeć
napisać prosto od siebie wiersz i
wreszcie
wyspać się
za wszystkie czasy
pomiędzy końcem tygodnia
a początkiem jest
jasnoszara
maleńka szczelina
- zaświecić światło, nie zaświecić
teraz, albo za chwilę
zjeść porządne śniadanie i
Montmartre
albo tylko kawa i papieros
bez żadnego światła
a może jednak śniadanie i a
może zwyczajnie
przeleżeć do południa
a potem się zobaczy.

Jest sobota
wczesny poranek
a więc uzgodnione
wszystko, czego pragniesz
opowiedzieć
przemilczeć
napisać prosto od siebie wiersz i
wreszcie

wyspać się
za wszystkie czasy
a więc na chuj mi
Montmartre i
ten
cały
Paryż.

Paryż, 13.10.2013.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

dach64, dodano 15.01.2024 07:26

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.